

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych

TEATR

Od soboty 25 do poniedziałku 27 maja wł. 1918 r.

„VICTORIA” Niewidoczny świadek

Wielka tragedia miłosna w 4-ach aktach połączona z niezwykle zajmującym romansem kryminalnym. W wykonaniu najlepszych artystów kopenhaskich.

Początek w dni powszednie od g. 6-ej, w dni świąteczne od g. 4-ej.

Baronowa — pokojówka

Wesoła komedia w 3-ach aktach.

„Tygodnik „Meste”

KINO

„CZARY”

Początek w dni powszednie o g. 5-ej, w dni świąteczne o g. 3-ej.

Napisy na obraz. polskie i niemieck.

Program od wtorku 21 maja 1918 r

Największa sensacja świata

CYRK WOLFSONA

Przedstawienie cyrku Wolfsona zawiera wielką pantomimę

Dziewczę podziemnego świata

Ta wielka pantomima cyrkowa, wystawiona z niebywałym przepychem i pomysłowością, zawiera między innymi następujące obrazy :

Taniec nimf księżycowych. Władca podziemnego świata. Wędrowka nimfy po ziemi. Na zamku średniowiecznego rycerza. Wesele rycerza Ucieczka przed demonami. W państwie bogini wód. Wśród rusałek. Potop ziemi. Walka demonów z ludźmi. Pod opieką gwiazd. Walka gwiazd z demonami.

TEATR POLSKI HENRYKA CZARNECKIEGO

Sobota 25-go i Niedziela 26-go maja. ** Po raz pierwszy w Piotrkowie.

Nowość!
Clou sezonu!

Róża Stambułu

Operetka w 3-ach aktach L. Falla
Nowe tańce i ewolucje

Wrzenie w Irlandji

Z Irlandji dochodzą znów wieści o niezadowoleniu i wrzeniu w kraju, które rząd angielski zmusiło do zastosowania nadzwyczajnych środków i licznych arestowań spośród kół sinnfeinistów (irlandzkiej partji niepodległościowej). Po krwawym stłumieniu powstania irlandzkiego w r. 1916, Irlandja znowu podnosi głowę i przypomina światu swe niezaspokojone żądanie: niepodległość.

Irlandja stanowi piętę achillesową Anglii, a przez nią koalicji. Należy bowiem pamiętać, że koalicja rozpoczęła wojnę i toczy ją dalej rzekomo pod hasłem wolności i sprawiedliwości międzynarodowej, a przedewszystkiem celem oswobodzenia z pod jarzma małych narodów. Dotychczasowy rezultat tej „wolnościowej” wojny jest taki, że wolność straciło i rozgromionych zostało kilka małych narodów, które posiadały własny byt państwowy. Natomiast żadnego narodu koalicja dotąd nie wyswobodziła. Jak zaś pojmuje koalicja tę swoją wyswobodzicielską misję, dowodzi los nieszczęśliwej Irlandji, która w swem nieugaszonem pragnieniu odzyskania wolności, zdobyła się na rozpaczliwy i beznadziejny czyn powstania zbrojnego przeciw Anglii. Zaiste, Anglja, chcąc zbawiać narody pod obcem jarzmem jęczące, złożyłaby przekonywujący dowód owych wolnościowych dążeń, gdyby obdarzyła wolnością naród pod jej jarzmem cierpiący: Irlandję. Lecz tego Anglja nie czyni i czynić nie chce. To kompromituje ją i całą koalicję w oczach świata, to demaskuje jej ideologię wojny, tembardziej, że dążenia wolnościowe umie ona tłumić w sposób niemniej bezwzględny i krwawy, jak militarizm pruski, który pragnie złamać.

Anglja pragnie ratować swój prestige rozgłaszaniem, że w Irlandji uknuto sprzysiężenie niemieckie przeciw niej. Jest to jedynie pozór, który ma usprawiedliwić nowe represje przeciw narodowi,

pragnącemu jedynie wolności, o czym rząd angielski niewątpliwie dobrze wie. „Sprzysiężenie niemieckie” jest fikcją i manewrem rządowym, który uprawdopodobnić ma plotka, jakoby Niemcy przewieźli do Irlandji łodziami podwodnymi swych agitatorów. Niech Anglja zaspokozi żądania Irlandji, a „spisek niemiecki” zniknie jak mgła.

W rzeczywistości chodzi o co innego. Parlament angielski uchwalił ustawę, rozszerzającą obowiązek przymusowej służby wojskowej na wolną dotąd od niego Irlandję. Anglja potrzebuje bowiem wojska. Przeciw temu bronią się irlandczycy, nie chcąc przelewać krwi za imperialistyczne cele wrogiego sobie rządu, który dotąd nie przyznał im autonomji (homerulu), względnie udzielenie jej czyni zawieszem od złożenia przez Irlandję podatku krwi. Rozpoczął się w kraju bierny opór przeciw żądaniom Anglii, gorętsza część partiotów irlandzkich myśli zapewne o stawieniu czynnego oporu — i to rząd angielski usiłuje przedstawić jako „spisek niemiecki”.

Jest dziwne, że koalicja przygląda się dość obojętnie temu zmaganiu się Irlandji z Anglją, że przygląda się temu przedewszystkiem Wilson, główny apostoł wolności narodów. Jakże i ludy pod obcem jarzmem mają wierzyć w hasła wolnościowe koalicji, gdy np. Irlandja chwycić musi za broń i skarżyć się na ucisk. Kto chce być apostołem, musi sam dobrze czynić. Tymczasem sprawa Irlandji po stronie koalicji, jak podobne sprawy po stronie drugiej dowodzą, że hasło wolności narodów nie jest jeszcze realnym postulatem, celem w sobie, lecz środkiem, który się wygrywa dla celów postronnych. Najcenniejszym i głównym środkiem zdobycia wolności są własne siły. Na nich przedewszystkiem muszą się opierać narody niewolne, dobijające się wolności.

Sprawa poboru w Królestwie

Z Warszawy piszą nam: W dn. 14 maja Polnische Wehrmacht cofnęła swoje rozporządzenia o ustanowieniu powiatowych komend uzupełniających, z uwagą, iż obsada ich zostaje wstrzymana. Termin ponownego podjęcia tej sprawy będzie później ogłoszony.

W sprawie posterunków poborowych gen. Barth przeciwny jest, by komendy uzupełnień Wojska Polskiego przeprowadzały kontrolę list poborowych, wykonanych przez wójtów, natomiast zdecydował, że zajmą się tem kreiszefowie.

W sprawie wycofania posterunków poborowych z Chełmszczyzny, o czem donoszono, słychać, że ze strony urzędowej austriackiej zaprzeczono, jakoby rozkaz wycofania tych posterunków zgadzał się z tendencjami c. i k. rządu. Rząd austriacki nie tylko nie przyczynił się do wydania odnośnego rozkazu, przeciwnie, wypełnienie tegoż zupełnie nie zgadza się z pragnieniami jego.

Powyższe wstrzymanie akcji wojskowej pozostaje niewątpliwie w związku z sytuacją polityczną w sprawie polskiej, która po zjeździe monarchów w głównej kwaterze niemieckiej, utknęła poniekąd w martwym punkcie. Zarówno w kołach politycznych jak i wojskowych, oczekują wyjaśnienia się sytuacji, zwłaszcza z powodu wyłonienia się znowu koncepcji austro-polskiej.

w sprawie polskiej w czasie wizyty cesarskiej. Doniesienia dzienników berlińskich, jakoby austro-polskie rozwiązanie zostało stanowczo odrzucone, są wręcz nieprawdziwe. Coprawda, niezapadła też decyzja na korzyść tego rozwiązania, ponieważ wogóle nie obradowano nad zasadniczą stroną zagadnienia polskiego. **Kwestja polska jest tedy nadal kwestją otwartą.** Międzynarodowe sfery austriackie wyrażają nadzieję, że austro-polskie rozwiązanie, jako najlepiej odpowiadające interesom monarchji i narodu polskiego, utrzyma się przy ostatecznych rokowaniach. Ze strony niemieckiej nie wyrażono żadnych zastrzeżeń natury politycznej przeciw temu rozwiązaniu.

Co do dalszego procedury rokowań znaczyć należy, że będzie on inny, niż dotychczasowy. Dotychczas bowiem omawiano zasadniczą stronę kwestji polskiej, odkładając kwestje szczegółowe, a w szczególności kwestje gospodarcze, związane ze sprawą polską na później. Obecnie zaczyna się rokowania przedewszystkiem od spraw gospodarczych, a dopiero po ich załatwieniu nastąpi decyzja zasadnicza. Do rokowań gospodarczych będą dopuszczeni przedstawiciele rządu warszawskiego. Hr. Burian ma, jak słychać, zaraz po powrocie z Konstantynopola wyjechać do Berlina celem kontynuowania rokowań, rozpoczętych w głównej kwaterze niemieckiej.

O pokój Austrii z Finlandją

Wiedeń. (BK) Niezawisłość państwa Finlandji uznały Austro-Węgry w styczniu. Wtedy to wyraziła Finlandja skłonność zawarcia z monarchją układu pokojowego na wzór tego, jaki został zawarty z Niemcami. Austro-Węgry wyraziły najzupełniejszą gotowość po temu. Wczoraj więc w ministerstwie spraw zagranicznych podjęto rokowania, które obejmują sprawy prawo państwowe i gospodarcze. Ze strony Austro-Wegier występuje ambasador Merey. Pełnomocnikami Finlandji są radca stanu Hielt, poseł Finlandji w Berlinie i prof. Serlachius.

Sprawa polska jest otwarta

Wiedeń, 22 maja.

Od osobistości, obeznanej ze stanem rzeczy, dowiaduje się korespondent Wasz o rokowaniach w sprawie polskiej co następuje:

W głównej kwaterze niemieckiej nie zapadły żadne definitywne decyzje

Rozwiązanie towarzystw skautowych w Poznańskiem

Najnowszy urzędowy Orędownik dla regencji poznańskiej zawiera następujące rozporządzenie zastępczego generała komenderującego 5. korpusu armji v. Bock und Polacha:

Na mocy § 9b prawa o stanie obywatelstwa z 4 czerwca 1851 r. (G. S. S. 451) i ustawy Rzeszy z 11 grudnia 1915 roku (R. G. Bl. S. 813) postanawia się w interesie publicznego bezpieczeństwa w obrębie 5. korpusu armji co następuje:

§ 1. Wszystkie polskie towarzystwa skautów i skautek rozwiązuje się niniejszem. Wszelka dalsza czynność tych towarzystw i przynależenie do nich, publiczne noszenie polskich odznak towarzyskich, a mianowicie chorągwy, mundurów, czapek itp. są zabronione.

§ 2. Przekroczenie powyższego rozporządzenia pociąga za sobą karę do roku więzienia — o ile istniejące prawa nie przewidują wyższej kary więziennej, — jeżeli zaś zachodzą okoliczności łagodzące, areszt lub karę pieniężną do wysokości 1500 marek.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z chwilą ogłoszenia.

Cesarz Karol w Belgradzie

Belgrad (BK) Parę cesarską spotkał jen. gubernator Serbji już w Knsadae, który też towarzyszył jej do Belgradu. Wjazd pociągu dworskiego na dworzec główny powitały salwy działowe. Cesarstwo wysiedli. Cesarzowa przystąpiła do grupy pań i pańien, które zgotowały jej owacje kwiatową. Przy przechodzeniu przez peron rozbrzmiewały na jej cześć okrzyki wiwatne tłumów. Cesarz przez ten czas przyjmował raporty urzędników wojskowych, poczem oboje z cesarzową udali się na plac przed dworcem. Tu cesarz przeszedł przed frontem wojska Belgradu i okolicy przyczem udekorował wielu oficerów i szeregowych. Po defiladzie wyruszyła para cesarska w dalszą podróż do Wiednia.

Koalicja a Finlandja

Sztokholm »Sztokholms Tidningen« donoszą: Anglja zawiadomiła rząd fiński że wszelkie zarządzenia przeciwko kolei murmańskiej będzie uważała za naruszenie neutralności. Francja i Ameryka podziela ją to stanowisko.

Na morzu

Wiedeń (BK) Pełnomocnik berliński w Chrystjanji donosi, że w strefie blokady zatopiono na szkodę Anglii 15000 ton reg. br. pojemności.

Kradzież w holenderskiej kwatery głównej

Amsterdam »Telegraf« amsterdamski donosi, że z holenderskiej kwatery głównej skradzione zostały nadzwyczaj ważne dokumenty tajne. Jest nadzieja że uda się jeszcze schwytać złodzieja, zanim odda on te dokumenty w dalsze ręce.

Rozruchy w Hadze

Zurych »Neue Zürcher Zeitung« donosi z Hagi, że w ostatnich dniach w Amsterdamie i Hadze miały miejsce rozruchy głodowe; przyczyną rozruchów było zmniejszenie racji kartotli.

Akcja prof. Masaryka

Amsterdam Nieuwe Rotterdamsche Courant donosi: Pofesor Masaryk wyjechał do Chicago i zamierza tam utworzyć nową czesko-słowiacką brygadę pod protektoratem rządu amerykańskiego.

Zamiast korony marka

Wiedeń (Telefonem). »Achtuhrblatt« donosi, że w wiedeńskich kołach finansowych krąży pogłoski, iż w sferach miarodajnych powstała myśl zniesienia austro-węgierskiej waluty koronowej i zastąpienia jej walutą markową.

Na froncie ukraińskim

»Czas« donosi z Kijowa 14 maja.

Po zawarciu rozejmu z Rumunją, wojska rosyjskie, operujące na froncie rumuńskim rozpięzły się, w zupełnej dezorganizacji, a tylko część zebrała się w odrębny korpus pod dowództwem gen. Szczerbaczewa i rozpoczęła odwrót na wschód ku Rosji. Sławny oddział pod dowództwem pułkownika Drozdowskiego, wyszedłszy z Jas, dotarł do Bohu, gdzie stoczył utarczkę z chłopami. Dalej na południe napotkał pod Lubimówką bandę bolszewików i szybkim uderzeniem rozbił ją i rozprószył. Następnie oddział zajął Melitopol w taurydzkiej gubernji i Berdiańsk, gdzie zostali ujęci i rozstrzelani bolszewicy komisarze taurydzkiej republiki.

Od stancyi kozackiej Nowo-Mikołajewskiej okazywały siły Drozdowskiego Taganrog a jazda zajęła Rostów nad Donem w sam dzień Wielkiej Nocy. Około Rostowa przyszło znowu do bitwy z bolszewikami, którzy zostali pobici. Następnego dnia wkroczyli do Rostowa Niemcy. Jednocześnie legja oficera gen. Popowa, postępująca również z rumuńskiego frontu, obsadziła Nowoczerekask i przywróciła połączenie z Drozdowskim; ze swej strony Popow wszedł w kontakt z generałem Korniłowem, który rozłożył się na wschód od Rostowa, i objął komendę nad wszystkimi oddziałami Szczerbaczewa.

Na północnym Kaukazie okręgi terski i kubański podlegają również władzy Korniłowa, który po wypędzeniu bolszewików przywrócił tam dawny kozacki ustrój.

Z tych wiadomości, nadchodzących z frontu wynika, że wojska niemieckie mają przed sobą nad Donem nie bolszewików, ale najzaciętszych przeciwników bolszewickiego systemu i utrzymują z nimi przyjazne stosunki. Tam też zatrzymał się pochód niemiecki i ustalona została tymczasowa linja demarkacyjna. Niemcy uważają Taurydę i Krym za odrębne republiki i nie dopuszczają tam ukraińskich komisarzy. Do Krymu zgłosiła swoje pretensje Turcja tytułem opieki nad muzułmanami, zaś rząd rosyjski uważa gubernję taurydzką przynajmniej do Perekopu za wchodzącą dalej w skład rosyjskiego państwa. Przyszłe układy pokojowe muszą pogodzić te sprzeczne aspiracje.

Komenda armji niemieckiej po zajęciu Sebastopolu wystąpiła z żądaniem, aby ros. flota czarnomorska, która schroniła się do Noworosyjska powróciła do sebastopolskiego portu. Bolszewicki dowódca floty zaproponował natomiast rokowania w tej sprawie. Odpowiedź Niemców nie jest znana.

Zwrot polskiego dobytku kulturalnego

Petersburski »Dziennik Narodowy« z 31 stycznia 1918 r. podaje: Komisarjat do spraw polskich (Wydział Kultury i Oświaty) złożył Radzie Komisarzy Ludowych do zatwierdzenia następujący dekret w sprawie zabytków przeszłości i zwrotu ich Ludowi Polskiemu:

Dekret o zwrocie polskich kulturalnych, artystycznych i wszelkich innych zabytków kultury polskiej ludowi polskiemu.

Rada Komisarzy Ludowych ogłasza ludowi polskiemu: aby znikły wszelkie ślady niewoli ludu polskiego w jego przeszłym kulturalnym i politycznym życiu, cały dobytek kulturalny polski, będący własnością państwa polskiego, polskich państwowych, królewskich i wszelkiego rodzaju instytucji, jak również prywatnych muzeów, dworów, bibliotek, archiwów i kolekcji konfiskowanych, zabranych i ewakuowanych, na podstawie byłych praw i specjalnych rozporządzeń czasu pokojowego i wojennego, zarówno jak i samowolnie zrabowanych przez byłe rządy i ich urzędników podczas wojen, rewolucji, powstań i zaburzeń ludowych, lub też

podczas pokoju. Rada Komisarzy Ludowych postanowiła: gdziekolwiek wszystkie pomienione zbiory obecnie się znajdują, zwrócić ludowi polskiemu.

Dekret niniejszy wykonać ściśle i bezzwłocznie podług jednocześnie zatwierdzonej instrukcji.

Armia polska we Francji

»Polonia« (Paryż) z 13 kwietnia donosi: Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Wydziału Narodowego w Chicago, dnia 6 marca, zapadła decyzja co do wyboru korespondenta wojennego prasy polsko-amerykańskiej i Wydziału Narodowego przy armji polskiej we Francji. Korespondentem wojennym będzie p. Ignacy M. Osostowicz, dotychczasowy redaktor »Dziennika Związkowego«. Po konferencji z przedstawicielami pism interesowanych, korespondent wyjedzie w najbliższych dniach do Francji.

Reprezentant polski w Finlandji

»Stockholms Dagblad« donosi z Helsingforsu: Przedstawicielem polskiej Rady Regencyjnej w Warszawie za zgodą senatu finlandzkiego został zamianowany Józef Ziabicki. Pan Ziabicki od wielu już lat mieszka w Finlandji, gdzie posiada majątek ziemski. Nominacja ta została powitana przez tutejszą kolonię polską z sympatją i uznaniem. Najważniejszym zadaniem p. Ziabickiego w dobie obecnej będzie uregulowanie kwestji powrotu Polaków, znajdujących się w Finlandji do kraju.

Reforma agrarna na Ukrainie

»Dziennik Kijowski« z 16 maja donosi: Rząd przystąpił już do opracowania planu reformy agrarnej i nie powstrzymują go żadne ofiary, by wytworzyć na Ukrainie własność zdrowe, zaopatrzone w ziemię i zdolne do podniesienia do najwyższego stopnia dobrobytu.

Ziemie właścicieli prywatnych, o ile zajdzie tego potrzeba, będą wykupione przez państwo i po niskiej cenie oddane potrzebującym rolnikom. Oparta na tych zasadach reforma będzie szczegółowo opracowana przez ludzi kompetentnych i cieszących się zaufaniem.

Na posiedzeniu rady ministrów dn. 14 maja przystąpiono do szczegółowego rozważania reformy agrarnej, zgodnie z wytkniętymi zasadami w hramocie hetmana. Rozprawy potrwać przez czas dłuższy i najbliższe posiedzenia gabinetu poświęcone mają być opracowaniu nowych praw dotyczących reformy agrarnej.

W chwili obecnej przedknie rozstrzygnięcie sprawy rolnej napotyka wiele trudności. Wynikają różnorodne kwestje, naprzykład określenie maximum posiadania ziemi, co uważać za elementy gospodarstwa wzorowego, jak dzielić ziemię między bezrolnych i małorolnych. Wobec tego, że wszystkie te sprawy blisko obciążają własność, do rozstrzygnięcia ich powołani zostaną przedstawiciele szerokiej warstw ludności. W ten sposób, przy najintensywniejszej pracy zużyje się sporo czasu.

Praca rządu odbywać się będzie według określonego programu, wykorzystane również będą wszystkie informacje otrzymywane z miejsc. Podczas rozważania programu przyszłego prawa rolnego, niektórzy członkowie gabinetu zaproponowali wydanie natychmiastowego dekretu, więksiż jednak była odmiennego zdania, twierdząc, że samym dekretem nie rozstrzygnię sprawę rolnej.

Większość wypowiedziała się również, że z ziemi przeznaczoną do podziału mogą korzystać tylko rolnicy, uprawiający ziemię własnymi siłami. Rozstrzygnięcie tej kwestji spodziewane jest około połowy lipca.

Z kanclerskiego grodu

(Koresp. »Dziennika Narod.«)

Lublin, w m.

(i) Z Zamościa stale napływają tu nas krzepiące radosne wieści o świetnym rozwoju życia kulturalno-narodowego w prastarym, kanclerskim grodzie. Oto spojrzmy na rozwój szkół średnich instytucji wychowawczych w Zamościu. Ugruntowanym jest byt zamojskiego realnego gimnazjum męskiego, które objął pod swą władzę Rząd polski. Obecnie gimnazjum posiada 4-y klasy, w roku przyszłym otwarta będzie 5-a i wstępna; gimnazjum liczy 186 uczniów, przeważnie włościańskiego pochodzenia. Gimnazjum stara się w swych wychowawcach rozwijać kult życia społecznego. W tym celu założono i działają zrzeszenia uczniowskie: skauting, »Bractwa pomoc«, oraz kooperatywy »Sklep uczniowski« i »Gmina szkolna«.

Zagrożonym został w ostatnim czasie byt gimnazjum żeńskiego, ministerjum oświaty zażądało bowiem, by gimnazjum to nie korzystało z lokalu i nauczycieli gimnazjum męskiego. Społeczeństwo miejscowe zakrzętało się niezwłocznie, by uratować byt gimnazjum; ministerjum przyrzekło w tym względzie swą pomoc.

Zamojskie seminarjum nauczycielskie na dwu swoich początkowych kursach liczy obecnie 68 uczniów. Są to przeważnie synowie włościan okolicznych. Wielu z nich otrzymuje stypendja rządowe. Przy seminarjum działa prywatny kurs przygotowawczy, na który uczęszcza 34 chłopców i dziewcząt oraz czteroklasowa t. zw. szkoła ćwiczeń, w której kandydaci na nauczycieli ćwiczą się praktycznie w swym zawodzie pod kierunkiem doświadczonych pedagogów. Seminarjum jest szkołą państwową.

Tworzy się obecnie w Zamościu pięciomiesięczny kurs przygotowawczy do seminarjum nauczycielskiego dla dziewcząt.

W czasie ferji wielkanocnych odbył się kurs uzupełniający dla nauczycielstwa szkół początkowych.

Rząd polski zwraca baczną uwagę na szkolnictwo zamojskie. Niedawno lustrował je z ramienia ministerjum oświaty główny inspektor krajowy ks. Jan Gralewski; w ostatnim zaś czasie nowej lustracji dokonał z ramienia tegoż ministerjum p. wizytator Grodecki.

Rolniczo-gospodarczą działalność pedagogiczną rozwija zamojski Wydział Kółek rolniczych. W ubiegłym miesiącu 19 młodych włościan ukończyło zorganizowane przezeń kursy rolnicze. W końcu maja Wydział organizuje tygodniowy kurs fachowy dla rachmistrzów rolniczych, stowarzyszeń spółdzielczych.

Przed kilkoma tygodniami profesowie wszechnic lwowskich wygłosili w Zamościu parę prelekcji z cyklu powszechnych wykładów uniwersyteckich.

Organizuje się obecnie w Zamościu lub jest w organizacyjnym przygotowaniu 7 nowych zrzeszeń i instytucji o charakterze społecznym, kulturalnym i ekonomicznym. Oto ich wykaz. Stowarzyszenie budowlane ma się zająć odbudową miejscowości zniszczonych podczas wojny. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze ma urządzać odczyty, wycieczki krajoznawcze, zająć się odnośnymi wydawnictwami, przedewszystkiem zaś gromadzić muzeum historyczno-przyrodniczo-etnograficzne. Zamojskie Stowarzyszenie Akademickie stawia sobie za zadanie skupienie miejscowych słuchaczy i wychowawców wyższych uczelni dla wspólnej pracy społecznej. Poza tem organizują się jeszcze: Związek rzemieślników, Chór śpiewaków, Związek kupców polskich i Lutnia.

Zbudził się też w Zamościu w ostatnich czasach ruch wydawniczy. Ośrodkiem tego ruchu jest młodzież, ale energicznie kie-

rowana księgarnia polska, która wydała już szereg książek, między innymi kilka broszur treści patriotycznej, dostosowanych do moralnych potrzeb okolicznego ludu.

Ale co ważniejsza, grono zamojskich działaczy w porozumieniu z tą księgarnią polską podjęło myśl wydawnictwa, które jeśli dojdzie do skutku, będzie miało wprost pomnikowe dla kultury Zamościa znaczenie. Chodzi o „Bibliotekę zamojską“, któraby w szeregu wydawnictw książkowych objęła opracowane naukowo szkice i monografie dotyczące Zamościa i jego przeszłości oraz Ziemi Chełmskiej.

W postaci „Kroniki powiatu zamojskiego“ zyskał Zamość i Zamojszczyzna wzorowe pismo prowincjonalne tj. w pierwszym rzędzie sprawo miejscowym poświęcone, w sposób poważny, rzeczowy a obywatelski je omawiające.

W „Kronice“ między innymi w artykule „O pamiątce Zamościa“ p. Kłossowski zwraca uwagę ogółu na to, że starożytny gród kanclerski obfituje w liczne, cenne, a mało znane pamiątki historyczne, którymi całe społeczeństwo winno się żywo zainteresować. Tymczasowo kwestję tę autor porusza uwadze i pamięci Towarzystwa Krajoznawczego, a w dalszej przyszłości pragnie założenia Towarzystwa Przyjaciół Zamościa.

Rumunja odrzuciła protest Ukrainy

Ministerjum spraw zagranicznych w Kijowie otrzymowało od rządu rumuńskiego odpowiedź na protest Ukrainy w powodu przyłączenia Besarabji. W odpowiedzi tej piszą:

1) Besarabja nie została anektowaną, ale się dobrowolnie połączyła z rdzennym krajem.

2) Rząd rumuński nie zna ani jednej części Besarabji, w którejby się ludność uważała za ukraińską i wyraziła życzenie powrócenia do Ukrainy. Jeśli nawet część ludności uważa się za ukraińską, to nie jest to dowodem, że jest ona taką rzeczywistością.

3) Kiedy Ukraina podpisywała traktat pokojowy w Brześciu Litewskim, nie wносиła żadnych pretensji o Besarabję.

4) Rząd rumuński przypomina oświadczenie rządu ukraińskiego, dane generałowi Condzie 15-go stycznia 1918 roku, z którego wynikało, że rząd ten nie miała przeciwko połączeniu Besarabji z Rumunią, a nawet będzie tę sprawę popierać.

W ten sposób odrzuca rząd rumuński protest rządu ukraińskiego.

Gazety berlińskie zauważają z tego powodu: Czy przez odrzucenie ukraińskiego protestu sprawa jest załatwiona, wydaje się bardzo wątpliwem.

KRONIKA

25 Maja. Sobota.

† Suchy dz. Grzegorza VII P.
Wschód słońca o g. 3 m. 54. Zachód słońca o g. 8 m. 00. Wschód księżycy o g. 7 m. 48 w. Zachód księżycy o g. 3 m. 25 r.

— **Delegat papieski w drodze do Warszawy.** Medyolańska „litta“ donosi, że delegat papieski Ratti wyjechał do Warszawy.

— **Węgry a Polska.** W parlamencie węgierskim przemawiał hr. Appony, uzasadniając swoją interpelację w sprawie nowego sojuszu. Między innymi poruszył on kwestję polską. Oto, co powiedział: Jedną z najważniejszych spraw, która oczekuje swego rozwiązania jest sprawa przyszłego stanowiska Polski. Życzymy sobie takiego rozwiązania tej kwestji, któreby spełniło wszystkie uzasadnione życzenia narodu polskiego. Przez prasę światową przebiega wiadomość, jakoby Polska wstąpić miała do Austro-Węgier w stosunek unji personalnej. Jeżeli to ma oznaczać, że Jego Apostolska Mość Cesarz i Król panować będzie na zasadzie czystej unji personalnej w Polsce, a stosunek między

Austją a Węgrami zostanie niezmienny, to musimy przeciw temu jaknajenergiczniej zająć stanowisko, albowiem prawa Węgier nie mogą być mniejsze, niż prawa Polski.

— **Korpus jen. Muśnickiego.** Od kilku dni obiega Warszawę zatruwająca pogłoska, jakoby korpus jen. Dowbór-Muśnickiego stał w przededniu poważnych wypadków. Między innymi mówiono, jakoby korpus ten miał być w krótkim czasie rozwiązany i rozbrojony. Jak dotąd pogłoski te nie mają ścisłej podstawy.

— **Analfabetyzm na Ukrainie.** Prasa kijowska uskarża się, że ludność ukraińska nie okazuje odpowiedniego zainteresowania się piśmiennictwem i publicystyką krajową. Gazety mają nielicznych abonentów, ogłoszeń zaś prawie żadnych. Analfabetyzm w kraju straszliwy. Lud ciemny, a inteligencja zrutyfikowana.

Z miasta

— **Wyjaśnienie.** Z powodu ustępu w sprawozdaniu z obrad Rady m. Piotrkowa, gdzie mowa jest, iż p. komendant powiatu zażądał od Magistratu 4 gmachów na instytucje społeczne, między innymi także dla Seminarjum żeńskiego otrzymujemy prośbę o publiczne wyjaśnienie, że istniejące w mieście naszym dotąd jedyne Seminarjum nauczycielskie żeńskie, instytucja społeczna utrzymywana kosztem państwowym, posiada swój własny gmach przy ulicy Stronczyńskiego 1 (dawniej Dominikańskiej) i dla jej celów naukowych wystarczający. Podana więc wiadomość nie dotyczy wcale Państwowego Seminarjum naucz. żeńskiego w Piotrkowie.

Od siebie możemy dodać, że prawdopodobnie na Radzie Miejskiej, mówiąc seminarjum żeńskim, miano na myśli o wyższe kursa pedagogiczne żeńskie istniejące w naszym mieście.

— **Z Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego żeńskiego donoszą.** W niedzielę 26 b. m. o godz. 11—12 odbędzie się w poczekalni nauczycielskiej konferencja, na której rodzice mogą zasięgnąć wiadomości o postępach naukowych zarówno kursistek, jakoteż działwy ze szkoły wzorowej. W interesie dobra powszechnego i osobistego pożądanem jest zawsze uczestnictwo jak najliczniejsze dotyczących kół rodzicielskich.

— **Kartki cukrowe.** Komisja Apropozycyjna m. Piotkowa podaje do wiadomości publicznej, że kartki cukrowe z miesiąca Maja ważne będą tylko do dnia 1-go czerwca r. b.

— **Asenizacja miasta.** Deszcz kropił wczoraj od rana. Po południu burza z nawałnicą deszczową spadła na miasto. Rynsztokami popłynęły strugi wody... deszczowej o kolorze czarnobrunatnym. Niebo ziltowało się nad Piotrkowem i chmurom powierzyło przynajmniej prowizoryczne jego oczyszczenie.

Żart-żartem, ale deszcz był już niezmiernie potrzebny. Dla rolników jest on istnem błogosławieństwem.

— **Z teatru komunikują:** W sobotę 25 i w niedzielę 26 maja ujrzy po raz pierwszy światło kinkietów jedna z najnowszych operetek L. Falla „Róża Stambułu“. Zapobiegliwa dyrekcja naszego teatru i w tym wypadku ubiegła Warszawę, dając, przed wystawieniem tej operetki w stolicy, premierę w sobotę 25 maja.

Nowa wystawa, nowe dekoracje pędzla p. Wiczorkowskiego, a zarazem piękna muzyka i bogata treść dają rękojmię, iż teatr w sobotę będzie wypełniony po brzegi.

Dyrektor Czarnecki wyjechał do Krakowa w celu zakontraktowania nowych sił artystycznych, w sprawach administracyjnych zastępuje go sekretarz teatru p. Mieczysławski.

— **Podziękowanie.** Szanownemu organizatorowi sztuki teatralnej p.t. „Stary Mundur“ Wiśniewskiego i „Sieroce Włano“ wystawionej wczoraj w dniu 12 bm. w sali Dobroczynności dla chrześcijan na rzecz Domu Ludowego, tudzież wszystkim, całemu zespołowi artystek i artystów, amatorów, ponadto tym wszystkim, którzy w jakikolwiekbyś sposób przyczynili się do uświetnienia pomienionego wieczoru, Dom Ludowy składa niniejszem najserdeczniejszą podziękę.

Z Polski

— **Strejk dziennikarzy i drukarzy w Warszawie.** Od wtorku trwa w Warszawie strejk dziennikarzy i drukarzy. Wszystkie dzienniki i drukarnie stoją. Ukazuje się tylko D. Warsz. Ztg. Strejk dziennikarzy kieruje Związek zawodowy dziennikarzy, organizacja utworzona w początkach maja br.; strejkiem drukarzy Związek zawodowy drukarski. Strejk zapowiada się na czas dłuższy. Wydawcy przystąpić mają do wydawania pisma wspólnego pt. „Chwila“; dziennikarze prawdopodobnie również wydawcą będą przez czas strejku własne pismo. Minister zdro-

wia i pracy, Dr W. Chodźko, przyjął delegację dziennikarzy, która przedstawiła mu położenie dziennikarzy i poinformowała o żądaniach.

— **Praktyczne kursy kooperacji im. St. Kierbedzia w Oltarzewie** projektują w nadchodzącym roku szkolnym dwa komplety, żeński od 1 września do 20 grudnia 1918 r. i męski od 15 stycznia do 15 czerwca 1919 r. Wymagane jest od kandydatów (ek) przygotowanie, jakie daje szkoła elementarna.

Program kursów obejmuje przedmioty następujące: 1) kooperację; 2) rachunkowość stowarzyszenia spółwyców; 3) towaroznawstwo; 4) język polski i korespondencję; 5) arytmetykę ogólną i handlową; 6) geografię ogólną i geografię ziem polskich (ze specjalnym uwzględnieniem geografji ekonomicznej); 7) ogólne wiadomości z gospodarki (ekonomji) społecznej, handlu, prawa handlowego i spółdzielczego; 8) historję Polski; 9) higienę; 10) kaligrafję.

W okresie trwania nauki słuchacze będą praktykowali w sklepie i magazynie przy Kursach. Ścisłej wiadomości udzielają: Praktyczne Kursy Kooperacji w Oltarzewie, gm. Ożarów p. Warszawa.

— **Z Wielkopolki (Paradyż) donoszą nam:** Na odpust do klasztoru w nowej miejscowości zeszło się na Zielone Świątki przeszło 10,000 pątników. Przybyła kompanja z Opoczna, przewożona przez ks. R. Ścisłowskiego, prefekta szkół miejskich z kapelą pod batutą A. Chrustowskiego, kompanja z Sarazowa, z Wójcina. Dokoła klasztoru ustawili kramarze swe budki, w ogrodzie p. Szalnickiego przygrywała orkiestra. Pogoda sprzyjała — nastrój był świąteczny, podniosły, o nadużyciach, lub wykroczeniach mowy nie było.

— **Przykład godny naśladowania.** Dr. H. S., adwokat, złożył w Administracji „Głosu Narodu“ kwotę kor. 1000 z dopiskiem: „Z powodu podrózenia tytoniu i równoczesnego pogorszenia się jego jakości, odzwyczajam się od palenia tytoniu, a obliczony roczny wydatek na tytoń w kwocie kor. 1000, składam na rzecz najuboższej ludności miasta Krakowa“.

— **Uruchomienie cegielni.** Z 7-u większych cegielni, istniejących w powiecie będzińskim, dwie wskutek otrzymania zamówień z Galicji zostały uruchomione.

— **Tragedja rodzinna we Lwowie.** Wstrząsająca tragedja rozegrała się w tych dniach we Lwowie w realności przy ul. św. Zofji 1. 46. Zamieszkały tam z rodziną wspólnie ze szwagrostwem Teofil Kopaczyński, legjonista, liczący lat 26, strzelił z bronią do swego szwagra Tadeusza Siekierskiego, następnie do żony swej Marii i 3-tygodniowego niemowlęcia, a wreszcie ostatnimi strzałem w szyję sam siebie życia pozbawił. Siekierski poniósł śmierć natychmiast, ciężko ranna Maria Kopaczyńska i dziecię walczą ze śmiercią. Co było powodem tragicznego zajścia, na razie nie wiadomo.

— **Napad bandycki.** Dnia 16 bm. we czwartek o godz. 8 i pół wieczorem, gdy p. dr Kunczyńska wraz z całą swoją rodziną znajdowała się przy kolacji w majątku Rąbliów (pow. puławski, gmina drzewce), wpadło do pokoju sześciu uzbrojonych w brauningi zamaskowanych drabów, którzy, spędziwszy całą służbę i wszystkich domowników do jednego pokoju, w ciągu półtorej godziny plądrowali we dwoje i zabrali w gotówce, wekslach i listach zastawnych z górą jedenaście tysięcy rubli, nie licząc kosztowności w rodzaju: zegarków, bransolet, kolczyków i pierścionków, które sterroryzowanym wyciągali z kieszeni i zdejmowali z palców. Podczas napadu był obecny tylko jeden mężczyzna p. Zawadzki, brat p. Kunczyńskiej, którego bandyci przyparli do ściany i przez cały czas trzymali mu brauning przy głowie.

Sledztwo w toku. Nazwiska bandytów są podobno już znane.

Ze świata

— **Były car przed sądem.** „Daily Mail“ donosi z Moskwy: Trocki został wybrany do komisji, która ma w najbliższych dniach przesłuchać byłego cara Mikołaja. Rozprawa przeciw b. carowi odbędzie się w Tobolsku.

— **Maksymalny program szewski.** Z Budapesztu donoszą, że odbyła się tam charakterystyczna demonstracja szweców. Manifestanci uskarżali się na taryfy maksymalne, które ograniczają możliwość stawiania wyższych cen od 165 koron za parę butów, a domagali się, by podnieść ceny od 300—400 koron.

Władze zarządziły wobec tego zajęcie skór posiadanych przez szweców i ogłosiły, że wszyscy szwecy zostaną pociągnięci do służby na podstawie ustawy o świadczeniach wojennych.

— **Zapasy tytoniu starczą do roku 1920.** Generalny dyrektor zarządu tytoniowego wyjaśnił na zapytanie, że w Austrii są zapewnione zapasy tytoniu i cygar aż do początku roku 1920. Uprawa tytoniu w Austrii, która dotąd odbywała się w Galicji i Dalmacji, będzie w roku przyszłym podjęta w Czechach, na Morawach i w Styrii, (jak wiadomo, znajdują się tam wielkie lasy drzew bukowych, przyp. korespondenta). Co się tyczy rozdziatu tytoniu i cygar, to obecnie przypada na tydzień na jedną osobę 12 cygar lub 36 papierosów.

Z sali sądowej

Przed tut. Sądem okręgowym jako drugą instancję, toczyła się onegdaj ciekawa sprawa. Na skutek doniesienia milicji Sąd pokoju skazał sześciu obywateli żydów na karę po 100 kor. za tamowanie komunikacji na ul. Kaliskiej, w czasie, gdy grasowała czarna giełda. Między skazanymi byli pp. Rotberg i Boraks. Przeciw wyrokowi Sądu pokoju skazani wnieśli rekurs, na skutek którego odbyła się onegdajsza rozprawa. Przewodniczył jej sędzia p. StraWiński, oskarżenie podtrzymywał podprokurator p. Waserberger, bronił adw. p. Chądzyński.

Mimo nadzwyczaj gorliwej obrony p. Chądzyńskiego (oczywiście, za odpowiednie honorarium), który zapewniał, że klientom jego nie tyle chodzi o zapłacenie skromnej w stosunku do ich majątku kary, ile o oczyszczenie się od hańbiącego zarzutu jakoby byli paskarzami, przyczem w długim wywodzie, posługując się także genealogją klientów, dowodził ich cnót obywatelskich — sąd zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

P. obrońca wykorzystał do powyższego celu także niejednokrotnie notatki o czarnej giełdzie w „Dzienniku Narodowym“, który, zdaniem jego, mianuje paskarzami Bogu ducha winnych obywateli. Mógł to uczynić tem łatwiej, że pismo nie może się bronić z trybuny sądowej.

Walki w Tyrolu

Wiedeń (BK) Z Woj. kwat. prasowej donoszą, że rosąca w ostatnich dniach czynność bojowa na pół-zachodnim frontie doszła w dniu wczorajszym do wielkiego napięcia. Na froncie tyrolskim między doliną Adygi a Zugny trzy razy atakowali włosi. Dwa ataki spędziła artylerja, trzeci rozbito w walce wręcz. Na Monte Assolane również odparto trzy włoskie ataki.

Do chwili zamknięcia numeru komunikatu z głównej kwatery austriackiej i niemieckiej nie otrzymaliśmy.

Zniszczenie działa-obrzyzma

Lebourg, poseł paryski, podaje w „Matin” szczegóły zniszczenia działa niemieckiego, które przez miesiąc prawie siał zniszczenie w stolicy Francji.

Zdjęte przez lotników fotografje okazują działalność francuskiej artylerji która ostrzeliwała działą dalekonośne.

Dnia 3 maja samoloty francuskie przez cały dzień były w przestworzach i mimo

bardzo silnego niemieckiego ostrzeliwania kierowały ogniem baterji francuskiej. Ustalono ponad wszelką wątpliwosc, że w działą ugodziły 4 celne strzały, przez co platforma działą została rozbita w kawalki, Tor kolejowy, prowadzący ku dalekonośnemu działą został w kilku miejscach przzerwany.

Niemcy nie posiadają na razie żadnego działą dalekonośnego na pozojych i Paryż nie jest już zagrożony pociskami.

Z pism i książek

Głos Ziemi Chełmskiej Nr. 4. Głos Ziemi Chełmskiej, organ ziemi poświęcony sprawom kresów wschodnich coraz piękniej się rozwija, zbierając na swych szpaltach materiał, dotyczący ziemi Chełmskiej i Podlaskiej.

Badacze życia tych ziem znajdują w każdym numerze tego pisma cenny materiał historyczny i aktualny, charakteryzujący przeszłość tych ziem oraz przejawy bieżącego życia.

Numer czwarty już wyszedł i zawiera:

1) artykuł polityczny, 2) opis uroczystości 3-go Maja w Chełmie, 3) w sprawie „praw historycznych” do ziemi Chełmskiej - H. Wiercieńskiego, 4) wykaz protestów pow. Chełmskiego, 5) stan powiatu Biłgorajskiego, 6) z Podlasia, 7) statystyka ludności powiatu Tomaszowskiego, 8) Kółka rolnicze pow. Tomaszowskiego, 9) stowarzyszenie budowlane, 10) z krainy oszczędności i fantazji, 11) z miasta i powiatu, 12) kurs dla rachmistrzów stow. pożyczkowych w Zamościu, 13) sprawozdanie P. M. S. w Chełmie.

Nowe książki

Wydane w I-ym kwartale 1918 r. przez

KSIEGARNIE

M. ARCTA

w WARSZAWIE, Nowy Świat Nr. 35.

	MK.
CIEMBRONIEWICZ J. Jak wychowywać dzieci w szkole elementarnej	3.-
DRIAUT E. i MONOD G. Dzieje polityczne i społeczne w XIX w., Tłumacz. dr. J. Jastrzębska. Sprawa polska w XIX w., napisał M. HANDELSMAN.	11.-
GÓRSKA PIA. 36 pogadanek religijnych z małemi dziećmi. 4.40, w opr.	5.20
GORSKI ARTUR. Na nowym progu. (Drogi własne, O dwoistości życia. O prawie cześci i osłony. O teatrze ludowym. Nasze dwie rzeczywistości).	5.-
GRABOWSKI J. Geometria. Cz. III. Z rysunk.	1.75
Geometria poglądowa dla klas niższych w oprawie	4.60
HABERKANTOWNA W. dr. Z naszych wycieczek. Z 39 rysunk.	2.60, w opr.
HERYNG T. dr. Utrudnione oddychanie nosem.	-.75
Hygiena sportu. Dzieło zbiorowe pod red. d-ra T. HERYNGA i d-ra W. OSMOLSKIEGO. Z rycinami.	9.-
KEOSOWSKI M. Polityka rzymian względem narodów podbitych.	-.75
KOZŁOWSKI W. M. Krótki zarys logiki z zadaniami.	2.50
Nasza Ojczyzna. Piosenki dla dzieci do słów Or-Ota i M. Konopnickiej. muzyka R. Starzewskiego.	4.50
OKULICZ ST. Zbiór zadań algebraicznych. Część I.	3.60
OSMOŁSKI W. dr. Hygiena w harcerstwie.	-.80
SŁIWICKI AR. Joachim Lelewel. Zarys biograficzny. Lata 1786—1831. 17.50 opr.	-.25
Kostytucja trzeciego maja. Wyd. II.	1.80
SOSNOWSKI J. Fizjologia zwierząt gospodarskich.	9.-
SUROWIECKI W. O upadku przemysłu i miast w Polsce.	1.40
TOSIO K. Nos causeries, nos lectures et nos exercices français, z rycinami, w opr.	4.-
ULANICKA M. Zasady prowadzenia domu. Z rycinami.	4.20
WITKOWSKA H. Elekcje Rokosze Konfederacje.	1.65
Kozaczyzna. Wyjłtki z prac historyków.	1.40
ZARZECKI L. Charakter jako cel wychowania.	4.-

TANIE WYDAWNICTWA

BIAŁYNA EWA. Ignacy Prądzyński. Jenerał wojsk polskich.	1.10
BUYNO MARJA. Dumny smerek, Duch burzy. 2 powiastki. Z rysunkami. Dzwonek. Wspomnienia z życia pensjonarek. Moja podróż. Powiastka.	-.45
FELIŃSKI A. Barbara Radziwiłłówna, z objaśnieniami H. Gallego.	1.50
GALLE LEON. Jenerał Henryk Dąbrowski.	1.30
GERSON-DĄBROWSKA M. Żacy za Batorego. Komedyjka	-.50
JEZIERSKI ED. Ostatni dyktator (Romuald Traugutt).	1.20
KOSMOWSKA I. W. Domy ludowe u obcych i u nas. Z rycinami: Tadeusz Czacki. 1765—1813. Związki młodzieży W setną rocznicę założenia Tow. Filaretów	3.20
1.20	
KOŚCIELSKI Z. Na wycieczce. Dwa obrazy z życia skautów.	-.70
MICKIEWICZ A. Ballady i romanse. Z objaśnieniami H. Gallego.	1.-
SŁOWACKI J. Godzina myśli. Z obj. H. Gallego.	-.40
SZELAŻEK WACŁAW. Powstanie styczniowe. Z ryc.	1.40
WORONICZ J. P. Świątynia Sybilli. Zjawienie Emilki. Hymn do Boga. Z obj. K. Króla	1.60

SOLEC

Sezon od 20 maja do 20 września

Ceny utrzymania niższe niż w innych miejscowościach kraju.

DOJAZD przez st. kolej. Kielce skąd szosą dorożkami lub samochodami rządowymi z Kielce do Buska i dalej kołmi do Solca. Od strony Galicji lub gub. Lubelskiej przez stację kolej. galicyjskich Szczucin, skąd 15 wiorst do Solca. Prospekt i informacje wysyła gratis Zarząd Solca (poczta Stopnica ziemi Kieleckiej); w Warszawie p. Fr. Jakubowski Al. Jerozolimskie 93 m. 8. 532

Zakład Wód Mineralnych szarzano-stonych, kąpiel błotnych i lecznica fizjkalno-dietetyczna pod kierunkiem lekarskim dr. med. *St. Kelles-Krausa*. Choroby skutecznie leczone w Solcu: Reumatyzm, artretyzm, przymiot, choroby skórne, choroby nerwowe i t. p.

Dom spedycyjno-komisowy Vorzimmer i Spółka

W KRAKOWIE, ul. Andrzeja Potockiego 1.

Przewóz mebli w patentowanych c. k. wozach meblowych. Rozwóz wszelkich przedmiotów w zakresie spedycji wchodzących. Złatwienie formalności cłowych. Własny magazyn na dworcu kolei. Zastępstwa w znaczniejszych miejscowościach kraju i zagranicy. Telefon Nr 80. Konto poczt. kasy oszczędn. Nr 61.463.

Adres telegraficzny: VORZIMMER, Spedycja Kraków. 723

FARBY ANILINOWE

dostać można u reprezentanta

Ludwika H. Helmana w Częstochowie

2-a Aleja 28. 744

Egzaminy do wszystkich 4-eh kl. Szkoły Handlowej T. S. Z.

w Piotrkowie,

odbęda się 10, 11 i 12 czerwca b. r. z zapisami należy się zgłaszać do kancelarji Szkoły 753

(Pasaż Rudowskiego) w godzinach od 8 do 3-aj.

ZAWIADOMIENIE

Komisji Aprowizacyjnej miasta Piotrkowa

W sklepach Komisji Aprowizacyjnej m. Piotrkowa odbywa się sprzedaż

następujących towarów: 149

W sklepie centralnym (Bykowska 73) i „Hurtowni” (Aleja 3 Maja 10).

1. 2. 1 pudełko zapałek na kupon Nr 1.
3. 1 funt cykorji na 4 kupony Nr 3.
4. Słoniny 1/4 ft. na kupon Nr 4.
5. 1 świeca na kupon Nr 2.

Bez kartek i kuponów:

6. Kapuste suszona
7. Włoszczyzna suszona.
9. Figi i rodzyinki.
- 10.
11. Krochmal (w sklepie Centralnym).
12. Bób i groch
13. Żelazne garnki i rondle
14. Wiadra cynkowane
15. Soda oczyszczona
16. Buljon w kostkach
17. Marmelada i powidla
18. Szeczotki i miotekli
19. Liście bobkowe

Tylko w Hurtowni

20. Igły i guziki.

21. Zeliwki drewniane i całkowite podszwy drewniane na trepy i obuwie.
22. Sznurowadła do obuwia
23. Materjały

W sklepach dzielnicowych

24. Kawa odfyczna bez kuponów.
25. Soda do prania po 1 funcie na 8 kuponów Nr 7.
26. Sól po 2 funty na 1 kupon Nr 9.
27. Fasola po 2 funty na 1 kupon Nr 10
28. Zapałki bez kartek po 20 hal.
29. Peluska.
30. Bób i groch.

W składzie I. Marciocha

bez kartek

31. Terpentyna zwyczajna po 5 koron funt.
32. Dziegieć po kor. 2.50 funt i kor. 80 za pud
33. Mąka tatarszana bez kartek i kuponów.

Tylko w sklepie Centralnym.

Dla zakładów fabrycznych i rzemieślniczych Biuro Komisji sprzedaje gwoździe smołę, drzewny klej kostny, smar do wozów, olej mineralny i cylindrowy i t. d

Kor. 60.000, 30.000, 10.000
oraz po 5.000, 2.000 i 1000
wygrać może każdy, kupując los
X-iej Austriackiej Loterji Klasowej

Ciągienie 11 i 13 czerwca

Cena losu: $\frac{1}{40}$ kor. $\frac{1}{20}$ kor. $\frac{1}{10}$ kor. $\frac{1}{5}$ kor.

Każdy drugi los wygrywa!

Zamówienia uprasza się skierowywać do kolektorzy c. k. Loterji Klasowej M. Kneller, Wiedeń V. Ziegelhofeng 23. 640

PRZYJMUJE SIĘ

Znaczenie bielizny i haft biały. Monogramy od najskromniejszych do najwykwintniejszych po cenach przystępnych. Rysuje monogramy-Richelie M. Wieczorkowska ul. Legionów (Bankowa) 11 dom W-go Sobieniewskiego.

Urządzenie restauracyjne

z komlortem oraz orkiestrjon do sprzedania. Wiadomość na miejscu ul. Bykowska Nr 62. 745

Poszukuje miejsca gospodynii lub kucharki; może być na wsi; znam się na prowadzeniu gospodarstwa, szyciu bielizny i t. p. Świadectwa posiadam chlubne. Wiadomość: Kletnia, Willa Pp. Czarokowskich, stacja Kamiński. 756

Okazyjnie! do sprzedania, 57 mórg ziemi, w tym 10 mórg lasu, w promieniu 3 i pół wiorsty od Radomska. Cena 15 tysięcy rubli. Wiadomość: Radomsko, ul. Rolna Nr 31. 757

Zgubiono W sprawie Nr 587 za 1910 rok Sądu pokoju w Sulejowie z powództwa Jośka Apelowicz przeciwko Franciszkowi Cieślik o rub 70, wydany nakaz wykonawczy powódowi 13 marca 1916 r. za Nr.668 732

Zgubiono legitymację, wydaną przez c. k. Komendę Powiatową w Piotrkowie na nazwisko Breitstein Toba Łaja, zamieszkała przy ul. Rokszyckiej 46. 750

Uczennica V-iej kl. poszukuje kondycji na wsi na czas wakacyjny. Wiadomość w Administracji „Dzienn. Narod“ 746

Szwaczka Helena Kowalska w wieku lat 68, chora na oczy, niezdolna zupełnie do pracy, bez najmniejszych środków do życia—błaga litościwie serca o jakiegokolwiek wsparcie. Łaskawie datki przyjmuje Administracja „Dziennika Narodowego“.

Pokój umeblowany przy rodzinie do wynajęcia od 1 czerwca br. Wiadomość, Rokszycka 34 i p.

Obiady domowe TYLKO NA ZAMOWIENIE Rokszycka 1. 34 i p. mieszk. 4.